

## Rzemiosło katowskie w dawnym Przemyślu

Kat w powszechnej świadomości kojarzy się z osobą dokonującą egzekucji skazanych oraz torturowania obwinionych i oskarżonych. Tymczasem *małodobry* w mieście miał wiele innych zajęć. Należało do nich przede wszystkim usuwanie nieczystości z miasta, opróżnianie kloak, usuwanie padłych zwierząt. Kat otrzymywał tygodniowe myto, a do pomocy miał przydzielonych *hyclików*, zwanych też *katowszczykami*. Oprócz tego, miasto wydawało kwoty na utrzymanie kata. Świadczą o tym przykładowe zapisy: w 1637 roku miasto poniosło wydatki na budowę jego domu; w 1664 roku rajcy zafundowali katu buty, natomiast w 1684 roku rada miejska poniosła koszty pogrzebu kata. W przypadku, gdy kat dokonywał egzekucji miasto ponosiło wydatki, m.in. za wykonanie egzekucji, wikt kata, zbudowanie szubienicy, zapłatę dla kąpiących dół na pochowanie ciała, itp.

Zapisy dotyczące wydatków miasta Przemyśla na utrzymanie katów i ich pracę oraz na egzekucje wykonywane przez nich, pochodzące z drugiej połowy XVI oraz z XVII wieku, zachowały się w zespole Akta miasta Przemyśla w zasobie Archiwum Państwowego w Przemyślu.

---